



BIULETYN NIEMIECKI

Nr 19 ♦ 21.09.2011

Magdalena Mazik-Gorzelańczyk

Niemiecki system kształcenia zawodowego wobec wyzwań rynku pracy

Statystyki

Kalendarium od 10 czerwca do 9 września 2011 roku

www.csm.org.pl



CENTRUM STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH
CENTER FOR INTERNATIONAL RELATIONS



FUNDACJA WSPÓŁPRACY
POLSKO-NIEMIECKIEJ
STIFTUNG
FÜR DEUTSCH-POLNISCHE
ZUSAMMENARBEIT



Niemiecki system kształcenia zawodowego wobec wyzwań rynku pracy

Magdalena Mazik-Gorzelańczyk

Kształcenie zawodowe odgrywa w Niemczech istotną rolę. Tę formę edukacji wybiera ok. 60% absolwentów szkół. Tamtejszy system dualny polegający na zdobywaniu równolegle wiedzy teoretycznej w szkole i praktycznych umiejętności w miejscu pracy, uważany jest za efektywne rozwiązanie, gwarantujące rzetelne przygotowanie do zawodu. Udział pracodawców w procesie przygotowywania przyszłych pracowników ma swoje długie tradycje i jest dowodem na rozwinięte poczucie odpowiedzialności społecznej sektora gospodarki. Sami obywatele przeświadczeni są, że tak powinno być, a na wizerunek firmy przekłada się jej zaangażowanie w edukację młodego pokolenia. System włącza przedsiębiorstwa do odpowiedzialności za procesy na rynku pracy i podejmowanie działań wobec coraz to nowych wyzwań w obszarze kształcenia i zatrudnienia. Jego słabą stroną jest uzależnienie nauki zawodu od koniunktury gospodarczej i kondycji firm, co powoduje, że z węższej oferty niż zapotrzebowanie korzystają jedynie najlepsi. Młodzież z gorszymi wynikami na świadectwie szkolnym lub pochodząca ze słabszych społecznie środowisk zdana jest na wsparcie państwa i mniej efektywne formy zdobywania kwalifikacji, co w dalszej perspektywie przekłada się na szanse zatrudnienia.

Dualny system kształcenia zawodowego w Niemczech

Istotą dualnego systemu kształcenia zawodowego w Niemczech jest rozdzielenie miejsc nabywania kwalifikacji zawodowych. Teoretyczne przekazuje szkoła, praktyczne przedsiębiorstwo. Młody człowiek chcący podjąć naukę w danym zawodzie, musi postarać się najpierw o podpisanie umowy o praktyczne kształcenie z wybraną firmą (w roku szkolnym 2009/2010 zawartych zostało we wszystkich landach ponad 560 tys. umów o kształcenie zawodowe¹). Ponieważ z reguły więcej jest chętnych niż miejsc, o przyjęciu decyduje dotychczasowa ścieżka kształcenia i wyniki na świadectwie

szkolnym. W Niemczech podstawowe kształcenie zawodowe obejmuje szerszy zakres niż w Polsce. Na poziomie zasadniczym nabywa się kwalifikacje także w takich profesjach, jak zawody okołomedyczne, branży chemiczno-laboratoryjnej, socjalno-wychowawczej. Często zdarza się, że do systemu dualnego trafiają młodzi ludzie ze świadectwem maturalnym, co zwiększa ich szanse na podpisanie z pracodawcą umowy o kształcenie. Okres nauki zawodu trwa od 2 lat (np. w zawodach magazyniera, operatora maszyn, asystenta ratownika medycznego) do 3,5 roku (np. na stanowiska chemika, laboranta, elektronika, mechanika przemysłowego, mechatronika).

Po zawarciu umowy z zakładem adept zostaje przyjęty także na naukę teoretyczną, którą prowadzą szkoły zawodowe. Pracodawca zobowiązany jest do udzielenia zwolnienia od pracy na ten czas. W szkole odbywa się nauka w przedmiotach ogólnych jak matematyka, język niemiecki, sport, ale także przekazywane są podstawy teoretyczne dla danego zawodu. Osoby kształcące się w Niemczech w systemie dualnym posiadają status tzw. „Auszubildende”, który nie ma swojego odpowiednika w systemie polskim, a zbliżony jest najbardziej do pojęcia „pracownika młodocianego”. Umowa o kształcenie ma wiele cech umowy o pracę: młody człowiek otrzymuje ubezpieczenie socjalne oraz wynagrodzenie, którego właściwą ideą jest finansowe wsparcie go podczas nabywania kwalifikacji zawodowych i partycypowanie w kosztach z tym związanych. Wysokość „Ausbildungsvergütung” (wynagrodzenia dla ucznia) niższa jest od pensji wykwalifikowanego pracownika, ale też zdecydowanie wyższa niż kwoty, jakie otrzymują polscy uczniowie szkół zawodowych za praktyki. Kwota ta regulowana jest ustawowo i wzrasta z każdym rokiem nauki, ale też zależna w dużej mierze od wielkości i kondycji firmy, regionu, a także branży i układów zbiorowych, jakimi jest ona objęta (przykładowo uczeń w zawodzie murarza zarobił w 2010 roku przeciętnie 820 euro miesięcznie, a w zawodzie malarz/lakiernik 404 euro miesięcznie). Nadal zauważalne są różnice pomiędzy starymi i nowymi landami. W 2009 roku średnie miesięczne honorarium dla ucznia w Niemczech Zachodnich

1. *Jahresbericht 2010/2011*, Bundesinstitut für Berufsbildung, Bonn 2011, s. 11.



wyniosło 688 euro, natomiast w Niemczech Wschodnich 612 euro. Duże dysproporcje regionalne odnotowano w takich zawodach jak murarz (odpowiednio 916 i 725 euro/miesiąc)², kucharz (601 i 473 euro/miesiąc), florysta (460 i 312 euro/miesiąc), fryzjer (451 i 269 euro/miesiąc). Branżowe układy mogą zagwarantować uczącym się zawodu także szerszy wymiar urlopu niż ustawowy, który obejmuje 25-30 dni roboczych w przypadku niepełnoletnich i 24 dni robocze dla osób powyżej 18 roku życia. „Auszubildende” korzystają bowiem z urlopów jak pozostali pracownicy, a nie z wypoczynku w okresie wakacji i ferii, jak ma to miejsce w przypadku uczniów. Zobligowani są także do pracy zmianowej, jeżeli w takim trybie funkcjonuje przedsiębiorstwo, jednak dotyczą ich szczególne regulacje, np. nie wolno zatrudniać ich na zmianach nocnych lub w większym niż określony wymiarze godzinowym.

Podczas nauki zawodu uczniowie (nazwa przyjęta umownie) zdają dwa razy egzamin – tzw. „połówkowy”, po odbyciu połowy czasu nauki oraz końcowy, łączący zadania teoretyczne z praktycznymi. Egzaminy zdawane są w obecności przedstawicieli izb (odpowiednio rzemieślniczej, przemysłowo-handlowej).

Wraz z upływem czasu kształcenia zmieniają się proporcje między kształceniem praktycznym i teoretycznym: w pierwszym roku młody człowiek spędza średnio dwa dni w tygodniu w szkole zawodowej, a trzy dni w przedsiębiorstwie, natomiast pod koniec nauki do czterech dni w firmie i jeden w szkole. W praktyce jest to organizowane w zróżnicowany sposób, w zależności od różnych placówek i regionów. Bywa, że w specjalistycznych branżach, gdzie kształcenie teoretyczne świadczy jedna dla szerokiego obszaru szkoła, jest ono zorganizowane w formie spotkania przez jeden lub dwa tygodnie. Wówczas młodzież musi zorganizować sobie na ten czas dojazd do szkoły lub zakwaterowanie w jej pobliżu. Często jednak placówki kształcenia teoretycznego powstają na konkretne zapotrzebowanie, więc w pobliżu obszarów przemysłowych, jak to ma miejsce np. w tzw. Trójkącie Chemicznym Niemiec Środkowo-Wschodnich.

Należy wspomnieć o jeszcze jednym ogniwie dualnego systemu, uzupełniającym go o tzw. ponadzakładowe kształcenie, jakim jest oferta pomocniczych instytucji, głównie izb

branżowych. Odbywa się w nich część praktycznej nauki wymaganej przez program dla danego zawodu, a której zakład nie chce (np. ze względu na koszty) lub nie może (np. z powodu braku sprzętu lub personelu) realizować samodzielnie. Zleca więc tę część zewnętrznemu podmiotowi, ponosząc także koszty tej usługi. Inną formą współpracy jest np. zlecenie tym placówkom kursów i szkoleń zatrudnionych już pracowników. Specyficznym raczej dla Niemiec Wschodnich rozwiązaniem jest centrum kształcenia praktycznego. Są to często dawne warsztaty przyzakładowe, które straciły swoją rację bytu wraz ze zmianą systemu gospodarczego. Jednakże pozostały pomieszczenia i wyposażenie, które wymagały modernizacji. Przede wszystkim pozostała jednak kadra, czyli pracownicy zagrożeni brakiem dalszego zatrudnienia. Przekształcono więc szkoły w placówki prowadzone w innej formie prawnej, na przykład przez stowarzyszenia lub spółki, których członkami lub udziałowcami stali się dawni pracownicy. Biorąc pod uwagę fakt, iż podmioty te kształcą na potrzeby często kilku firm można zauważyć, jak elastyczne muszą one być w swej ofercie i jak szybko reagować na potrzeby przemysłu i rynku.

Koszty kształcenia praktycznego leżą po stronie zakładów, zarówno w zakresie pobierania nauki przez młodzież (m.in. wydelegowanie do opieki i nauki pracowników firmy, co wiąże się z nabyciem przez nich odpowiednich kompetencji i uzyskaniem tytułu „Ausbilder”, rekrutacja, administrowanie umów), jak też wypłaty wynagrodzeń. Pojawia się zatem pytanie, dlaczego przedsiębiorstwa w tak dużym stopniu angażują się w edukację młodzieży. Jak zostało wspomniane, w Niemczech rozumiane jest to jako społeczna odpowiedzialność przedsiębiorstw za edukację młodego pokolenia i podnosi rangę firmy w oczach opinii publicznej. Jednocześnie zakłada się, że gospodarka jest ostatecznym konsumentem systemu kształcenia, więc powinna w nim partycypować. Kulturowych źródeł tego modelu można szukać w XIX-wiecznej organizacji niemieckiego rzemiosła. Dla pracodawców istnieją jednakże wymierne efekty, które zachęcają do przyjmowania praktykantów: jest to możliwość przygotowania swoich przyszłych pracowników i najskuteczniejsza forma rekrutacji. Przedsiębiorstwo ma szansę wyłowienia najzdolniejszych absolwentów, oszczędza środki na rekrutację zewnętrzną i przystosowanie pracownika do trybu i kultury pracy panujących w firmie oraz może bardziej celowo kierunkować edukację na swoje potrzeby i specyfikę, np. w zakresie obsługi maszyn specjalistycznych

2. <http://www.ausbildungplus.de/html/70.php>



dla danej branży, obchodzenia się z typowymi dla firmy surowcami i produktami. Ponadto poprzez towarzyszenie młodym ludziom już od momentu ich pierwszego zetknięcia się ze światem pracy, przedsiębiorca zyskuje w przyszłości bardziej lojalnych i przywiązanych pracowników.

Należy wspomnieć, iż kształcenie w systemie dualnym, tak utożsamiane z Niemcami, nie jest domeną wszystkich zakładów w tym kraju, jak można by wnioskować, ani nawet większości z nich: zaledwie jedna czwarta firm udostępnia miejsca praktycznej nauki zawodu, to jest około połowa uprawnionych do tego, tzn. spełniających ustawowe i praktyczne warunki podjęcia nauczania. Pozostałe, zapytane jakie czynniki zachęciłyby je do włączenia się w edukację, za najtrafniejsze uważały redukcję biurokracji (związanej m.in. z rekrutacją, kooperacją z izbami), finansowe wsparcie państwa oraz ściślejszą współpracę pomiędzy szkołami zawodowymi, izbami i zakładami pracy³. Szczególnie małym i średnim firmom trudno jest sprostać wymogom przyjmowania praktykantów, stąd większy udział w tym obszarze dużych przedsiębiorstw produkcyjnych, które także mają lepsze możliwości zatrudnienia swoich podopiecznych. Nieco ponad 50% „Auszubildende” zostaje od razu przyjętych przez firmy kształcące, przy czym dużo częściej w Niemczech Zachodnich niż Wschodnich.

W Niemczech istnieje ponad 340 kierunków kształcenia zawodowego w systemie dualnym, z czego ok. 270 podlega nadzorowi izb przemysłowo-handlowych, a pozostałe izbom rzemieślniczym⁴. Zmiany cywilizacyjne wymagają ciągłych dostosowań w tym zakresie. W sierpniu 2010 roku wprowadzono jedenaście zmodernizowanych zawodów, ponad piętnaście planowanych jest w roku 2011. W każdej profesji można równoległe zdobywać dodatkowe kwalifikacje, których istnieje ponad 2000 rodzajów, odpowiednio przyporządkowanych do poszczególnych obszarów. Należą do nich np. kursy językowe lub komputerowe, ale także specjalistyczne szkolenia branżowe. Państwowe agencje pracy pośredniczą w udzielaniu informacji, jakie dodatkowe kwalifikacje aktualnie pożądane

są przez pracodawców i mogą szczególnie podnieść szanse przyszłego absolwenta na rynku zatrudnienia.

Pomimo iż dualny system kształcenia uznawany jest za jedno z najlepszych i najefektywniejszych rozwiązań zdobywania kwalifikacji zawodowych, niewolny jest od mankamentów i obszarów wymagających zmian⁵. Wymienić tu trzeba przede wszystkim częste rozbieżności pomiędzy podażą miejsc kształcenia i popytem na nie. Generalnie zdobycie możliwości kształcenia w przedsiębiorstwie postrzegane jest przez młodzież za sukces, gdyż tylko najlepsi zostają przyjęci. W grudniu 2009 roku spośród młodych, którzy zawarli umowy o kształcenie zawodowe z przedsiębiorstwem, 43% posiadało świadectwo ukończenia szkoły realnej – Realschulabschluss, a 33,1% niższej w poziomie nauczania szkoły głównej – Hauptschulabschluss⁶. Dla wielu młodych ludzi uzyskanie miejsca praktycznej nauki zawodu w przedsiębiorstwie oznacza czasem nawet kilkuletnie oczekiwanie i wielokrotne stawianie się na rozmowach kwalifikacyjnych. W 2010 roku na koniec września, a więc już kilka tygodni po rozpoczęciu roku praktycznej nauki, w Niemczech Wschodnich prawie 10% młodzieży zdecydowanej podjąć tę formę edukacji wciąż poszukiwało miejsca w zakładach. W Niemczech Zachodnich było to 14%⁷. Zbyt długi czas oczekiwania grozi wypadnięciem z systemu kształcenia, dlatego państwo oferuje pośrednie formy wsparcia – tzw. działania integracyjne lub „okresu przejściowego”, które mają stanowić wstępną fazę pozyskiwania kwalifikacji i lepiej przygotować do ponownej rekrutacji (szacunkowo ok. 40% młodzieży decydującej się na edukację zawodową korzysta, przynajmniej okresowo, z tej formy nauki⁸). Aktualnie w Niemczech systemowi „przejścia” ze szkoły do nauki zawodu poświęca się coraz więcej uwagi upatrując

3. *Kosten und Nutzen der dualen Ausbildung aus Sicht der Betriebe. Ergebnisse der vierten BIBB-Kosten-Nutzen-Erhebung*, Bielefeld 2010.

4. Liczba zawodów uznanych państwowo znacznie się zmniejszyła, w 1971 roku było ich 606.

5. Krytyczną analizę systemu kształcenia zawodowego w Niemczech znaleźć można w opracowaniu Fundacji H. Bölla: *Die berufliche Bildung der Zukunft. Herausforderungen und Reformansätze. Schriftenreihe zu Bildung und Kultur*, Band 7/2011.

6. *Datenreport zum Berufsbildungsbericht 2011. Informationen Und Analysen zur Entwicklung der beruflichen Bildung*, Bundesinstitut für Berufsbildung, Bonn 2011, s. 11.

7. *Jahresbericht 2010/2011*, op.cit., s. 12.

8. *Die berufliche Bildung der Zukunft. Herausforderungen und Reformansätze*, op.cit., s. 7.



w nim decydujący moment dla odpowiedniego pokierowania losami młodego człowieka i zabezpieczenia jego potencjału jako przyszłego pracownika. Doświadczenie pokazuje, że zaniedbania w działaniach w zakresie orientacji zawodowej i poradnictwa oraz efektywnej współpracy szkół i instytucji kształcenia zawodowego (w tym przedsiębiorstw) skutkuje utratą cennych rąk do pracy. Ponownie powraca tu kwestia młodzieży z niższym potencjałem rekrutacyjnym, której nie należy pozwolić na zniechęcenie się w staraniach o podjęcie nauki. Równocześnie pojawia się zjawisko trudności przedsiębiorstw w zapewnieniu miejsc praktykowania. Składa się na to kilka czynników: brak mobilności młodych ludzi i gotowości do zmiany miejsca zamieszkania w przypadku możliwości podjęcia kształcenia w innym regionie; niedostateczna dojrzałość zawodowa wielu młodych ludzi, jaka wymagana jest od kandydatów na „Auszubildende”; brak osób z predyspozycjami do pracy w danych branżach; postępujący niż demograficzny.

Zjawisko kurczenia się młodych roczników powoduje, że konkurencja maleje i w ostatnich latach szanse młodzieży na znalezienie miejsca kształcenia zawodowego rosną. W Niemczech Zachodnich w 2010 roku podpisano o 0,7% więcej umów niż w roku poprzednim, natomiast w Niemczech Wschodnich o 7,4% mniej⁹. Mimo to i tak proporcjonalnie większe szanse na pozyskanie miejsca nauki ma młodzież w nowych landach, gdyż tam szczególnie silnie odnotowywany jest spadek urodzeń, ponadto następuje migracja ze wschodu na zachód kraju.

Na koniec warto wspomnieć, że coraz większego znaczenia nabiera system studiów w systemie dualnym. Oferta zakładów przyjmujących na kształcenie w tym trybie, jak i liczba studentów rozszerza się z roku na rok. W 2010 roku nastąpił 12,5% wzrost w tym obszarze i potrojenie liczby miejsc w porównaniu do roku poprzedniego¹⁰. Zaletą tego rozwiązania jest przeniesienie się kształcenia zawodowego i akademickiego, jak też podniesienie jakości kształcenia w systemie dualnym. Wobec aktualnych wyzwań dla edukacji zawodowej, a szczególnie wzrostu wymagań wobec kwalifikacji pracowniczych, należy

9. *Jahresbericht 2010/2011*, op.cit., s. 11. Niemiecki Urząd Statystyczny podaje dla tych lat jeszcze większą rozbieżność – wzrost o 1,4% w Niemczech Zachodnich i spadek o 8,9% w Niemczech Wschodnich.

10. *Ibidem*, s. 32.

spodziewać się, iż forma ta będzie się wciąż rozwijać w kontekście uczenia się przez całe życie. Szczególnie, że jak pokazują analizy odnośnie doksztalcania pracowników, przedsiębiorstwa niemieckie wprawdzie zauważają potrzebę ciągłego rozwoju zatrudnionych w celu zachowania ich konkurencyjności na rynku pracy, jednak cedując to zadanie na pozazakładowe instytucje, koncentrując się najczęściej na krótkofalowych działaniach dostosowujących umiejętności pracowników do aktualnych i konkretnych potrzeb firmy. Sytuacja w Niemczech w obszarze kształcenia ustawicznego (zarówno formalnego, jak i nieformalnego) plasuje kraj w średniej europejskiej. Przeprowadzone w 25 krajach badanie CVTS2 zakwalifikowało Niemcy do trzeciej z kolei (razem z Austrią, Grecją i Polską) z czterech grup państw pod względem udziału pracowników w zakładowych formach doksztalcania. W grupie tej odsetek wynosił 30-40%, przy czym w pierwszej ponad 50% (m.in. Szwecja, Dania, Belgia), a w czwartej poniżej 30% (najmniejszy na Litwie i w Rumunii – 20%). W małych i średnich przedsiębiorstwach zarówno kobiety jak i mężczyźni podnoszą swoje kwalifikacje w równym stopniu, natomiast w dużych większy jest udział mężczyzn, co też w pewnym stopniu zależne jest od branży. Natomiast we wszystkich firmach potwierdza się tendencja, że kształceniem ustawicznym w najmniejszym stopniu objęci są najstarsi pracownicy. W roku 2003 wskaźnik ten dla grup wiekowych 19-34 lata i 35-49 lat wynosił odpowiednio 37% i 35%, a w grupie 50-64 lata – 29%¹¹.

Wyzwania dla niemieckiej edukacji zawodowej w kontekście potrzeb rynku pracy

Zmiany jakie następują w ostatnich latach na niemieckim rynku pracy pociągają za sobą konieczność działań wszystkich podmiotów zaangażowanych w kształcenie zawodowe i jego stałe monitorowanie, by oferta edukacyjna odpowiadała z jednej strony potrzebom gospodarki, z drugiej zaś, by system potrafił odpowiadać na coraz to nowe zjawiska społeczne.

Aktualnie kwestią numer jeden w niemieckiej dyskusji o przyszłości rynku pracy są skutki niżu demograficznego i starzenie się załóg pracowniczych, co ma miejsce w Niemczech w większym stopniu niż przeciętnie w krajach Unii Europejskiej. Proces ten jest już zauważalny, natomiast wzmocni się gdy

11. Dane Federalnego Instytutu Kształcenia Zawodowego, <http://www.bibb.de/de/30130.htm#jump02>



na emerytury zacznie odchodzić pokolenie wyżu lat sześćdziesiątych, co stworzy lukę nie do pokrycia przez obecne generacje, rocznie już około połowę mniej licznie. Szacunkowo w latach 2020-2030 55-64-latkowie stanowią będą najliczniejszą grupę pracowniczą. Dotkliwym problemem staje się niemożność zachowania ciągłości pracy i przekazywania doświadczeń, co jest naturalnym i koniecznym rytmem załóg. Spadek liczby ubiegających się o pracę, jest jednym z powodów, dlaczego w ostatnich latach już ok. 10% firm odnotowuje problemy z obsadzeniem oferowanych miejsc praktyk.

Szczególnie trudna sytuacja jest w Niemczech Wschodnich. W 2010 roku 4,8% miejsc w przedsiębiorstwach pozostało wolnych. W 2009 roku wskaźnik ten wynosił 3,4%. Dla porównania w Niemczech Zachodnich było to odpowiednio 3,6% i 3,2%¹². O pogłębianiu się tej tendencji świadczy analiza przeprowadzona na przestrzeni kilku lat: w 2001 roku wolnych pozostało ok. 900 miejsc nauki, w 2010 roku liczba ta wzrosła do 3 700¹³. Zjawiskiem spadku liczby potencjalnych przyszłych pracowników najbardziej dotknięty jest land Meklemburgia-Pomorze Przednie: w 2010 roku brakowało chętnych na 10,7% stanowisk nauki, w tym tylko w regionie Stralsund na 22,3%. Szczególnie niepokojąca jest sytuacja na wybrzeżu Morza Bałtyckiego, gdzie istnieje deficyt kandydatów w zawodach okołoturystycznych. W gastronomii czy hotelarstwie, co drugie miejsce kształcenia pozostaje wolne, przy czym tendencja ta występuje w całym kraju, podobnie jak w zawodach rzemieślniczych branży spożywczej: niskie zainteresowanie odnotowuje się na stanowiska piekarz, rzeźnik czy sprzedawca produktów spożywczych (wolne co 10 miejsce kształcenia)¹⁴.

Naturalnie sytuację tę powoduje nie tylko zjawisko niżu demograficznego, ale także związana jest ona z tendencjami w wyborze ścieżek zawodowych młodzieży. W ostatnim czasie najczęściej kandydatów na jedno miejsce kształcenia przypadało w profesjach, w których wykazać się trzeba kreatywnością: związanych z mediami, fotografią, marketingiem, organizacją imprez, ponadto w zawodach kupieckich (sprzedawca biurowy, w handlu detalicznym, produktów sportowych i fitness) oraz technicznych (np. elektronik systemów

informatycznych i telekomunikacyjnych). Ciekawostką jest, że obszarem w którym najtrudniej jest znaleźć miejsce kształcenia jest opieka nad zwierzętami i hodowla ich (na 100 miejsc 216,7 chętnych)¹⁵.

Także liczba zawartych porozumień odnośnie kształcenia zawodowego wskazuje, że Niemcy Wschodnie mają mniej optymistyczne perspektywy rozwoju pracowniczego. Podczas gdy we wszystkich wschodnich landach odnotowano w 2010 roku spadek podpisanych umów (najmniejszy w Berlinie – o 1,6%, największy w Meklemburgii – o 16,7%), w Niemczech Zachodnich w pięciu landach liczba ta wzrosła (najwięcej w Hamburgu – o 6,6%), w pięciu pozostałych, gdy zmalała, to nie tak drastycznie (największy spadek zawartych umów odnotowano w Saarze – o 3,6%)¹⁶.

Należy uwzględnić czynniki tego zjawiska wymienione w pierwszej części opracowania, by zrozumieć jednocześnie poszukiwania przez firmy pracowników i fakt, że wielu młodych ludzi nie otrzymuje miejsca praktycznej nauki zawodu. Wobec mniejszej liczby kandydatów placówki edukacyjne i przedsiębiorstwa zmuszone są do obniżania progów rekrutacyjnych i konfrontowane są ze spadkiem potencjału kształcących się. Stoi to w sprzeczności z coraz wyższymi oczekiwaniami gospodarki. Szybkie tempo jej modernizacji, wprowadzanie nowych technologii, poszerzający się obszar działania firm i ich globalne „usieciowienie” pociągają za sobą konieczność budowania społeczeństwa opartego na wiedzy i wymagają coraz wyższych kompetencji pracowniczych, a przede wszystkim ciągłego ich doskonalenia. Pojęcie „uczenia się przez całe życie” nabrało strategicznego znaczenia i tylko osoby gotowe do podnoszenia swoich kwalifikacji są w stanie sprostać wymagom rynku. Niezwykle ważnymi kompetencjami stały się mobilność i elastyczność, zarówno w sensie geograficznym, co oznacza zdolność podejmowania zatrudnienia w miejscach nieraz bardzo odległych od miejsca aktualnego zamieszkania, jak też w sensie mentalnym, co nazwać można gotowością

12. *Datenreport zum Berufsbildungsbericht 2011*, op.cit., s. 23.

13. *Jahresbericht 2010/2011*, op.cit., s. 12.

14. *Datenreport zum Berufsbildungsbericht 2011*, op.cit., s. 24.

15. *Ibidem*, s. 26.

16. Po części wpływ na te liczby miało skrócenie okresu nauki w gimnazjum w niektórych landach zachodnioniemieckich, co doprowadziło do podwojenia się liczby absolwentów danych roczników. *Datenreport zum Berufsbildungsbericht 2011*, op.cit., s. 30.



do podejmowania coraz to nowych wyzwań zawodowych. Wzmacnianiu mobilności przyszłych pracowników poświęconych jest wiele programów realizowanych przez niemieckie szkoły i przedsiębiorstwa. Stały one przed koniecznością włączenia w proces nauki, obok przekazywania umiejętności zawodowych, także kształtowanie kompetencji osobistych i społecznych, które stanowią odpowiednią bazę dla rozwoju zawodowego. Nacisk kładziony jest na kompetencje kluczowe, które pozwolą młodym ludziom w przyszłości być pracownikiem elastycznym, samodzielnym i zdolnym do podejmowania nowych wyzwań, co gwarantuje mu utrzymanie się w szybko zmieniających się warunkach pracy, także w obrębie jednego przedsiębiorstwa. Chociaż należy przyjąć, że czasy podejmowania zatrudnienia w jednym zakładzie i pracowania w nim do wieku emerytalnego minęły, a ścieżki kariery zawodowej stają się bardziej złożone.

Spółeczeństwo niemieckie jest nie tylko starsze niż kilka dekad wcześniej, ale i bardziej zróżnicowane kulturowo. Stanowią o tym migranci podążający za lepszymi warunkami pracy i życia, ale także wysokiej klasy specjaliści ściągani przez firmy niemogące zabezpieczyć swych potrzeb kadrowych na krajowym rynku, czy też rodzimi przedstawiciele zagranicznych koncernów osiedlających się w Niemczech. Powoduje to konieczność zintegrowania społecznego heterogenicznej grupy obcokrajowców i opanowania kompetencji międzykulturowych, które pozwolą poruszać się w środowisku współpracowników, przełożonych czy podwładnych reprezentujących różne kultury, a także zdobywać doświadczenie poza granicami własnego kraju, co staje się coraz bardziej powszechne.

Wobec kurczących się zasobów ludzkich na rynku zatrudnienia i edukacji, coraz głośniejsze w niemieckiej dyskusji o zabezpieczeniu przyszłych miejsc pracy słycały postulaty aktywizowania grup społecznych, które do tej pory wprawdzie nie były pomijane, ale też nie były postrzegane jako istotny potencjał pracowniczy. Chodzi m.in. o długotrwale bezrobotnych, osoby wykluczone społecznie, niepełnosprawne, seniorów, migrantów. Zwraca się uwagę na duży odsetek młodzieży, która nie kończy żadnej szkoły i wypada z systemu edukacji. Do tych grup kierunkowanych jest coraz więcej programów intensywnej aktywizacji społecznej, edukacyjnej i zawodowej. Nie jest to łatwe zadanie, bowiem wiąże się ze szczególnie dużym nakładem środków i indywidualnie

opracowanych planów wsparcia, a przysposobienie takich osób do pracy wymaga najpierw zmian w ich sferze społecznej i psychologicznej. Dodatkowo wysoko rozwinięty system ochrony socjalnej nie sprzyja motywowaniu do podjęcia zatrudnienia, szczególnie wymagającego pewnego poświęcenia, np. zmiany miejsca zamieszkania, czy pracy za wynagrodzeniem porównywalnym z zasiłkiem.

Powyższe zjawiska wymagają coraz to nowych kompetencji także od kadry kształcącej, która musi być gotowa do pracy w warunkach konkurencji o „klienta”, jakim stał się uczeń, kształcąc na potrzeby coraz bardziej wymagającej gospodarki, a także w środowisku zróżnicowanym społecznie i kulturowo. Wsparciem dla podnoszenia kwalifikacji kadry edukacji zawodowej ma być projekt Federalnego Instytutu Kształcenia Zawodowego (Bundesinstitut für Berufsbildung) – platforma internetowa Foraus.de, która skupia już ponad 10 tys. użytkowników.

Obok kwestii specyficznych dla krajowego systemu, Niemcy w rozwoju edukacji zawodowej uwzględniać muszą także dokumenty przyjęte w obrębie Wspólnot Europejskich. Integracja niesie ze sobą proces standaryzacji kształcenia, co stanowi warunek swobodnego przepływu kapitału ludzkiego i wolności zatrudnienia. Potrzebna jest większa transparentność i jednolity wysoki poziom nabywania kwalifikacji zawodowych, czemu służą opracowane Europejskie Ramy Kwalifikacji (EQF) i Europejskie Ramy Zapewniania Jakości w Kształceniu i Szkoleniu Zawodowym (EQAVET), jak też zwiększenie międzynarodowej mobilności podczas nauki, co wspierać ma Europejski System Edukacyjny (Transferowy) w ramach Kształcenia i Doskonalenia Zawodowego (ECVET), zwany także systemem punktowym. Wdrażanie tych wytycznych w krajach członkowskich jest poważnym wyzwaniem dla wszystkich narodowych systemów edukacji. Wprowadzenie jednej z reform na poziomie szkolnictwa wyższego – dwustopniowych studiów (etapu licencjackiego i magisterskiego), spowodowało zwiększenie liczby osób z wyższymi kwalifikacjami zawodowymi. Dla Niemiec oznacza to dyskusję nad konkurencyjnością tej ścieżki wobec tradycyjnego, dualnego systemu kształcenia zawodowego. By zachować poziom zainteresowania młodzieży musi on rozwijać się i stawać bardziej atrakcyjny, tym bardziej, że z roku na rok rośnie liczba absolwentów ze świadectwem maturalnym, po których chętnie sięgają ośrodki akademickie, także dotknięte spadkiem liczebności kolejnych roczników.



Wpływanie na procesy rynku pracy i edukacji za pomocą projektów

Istotnym instrumentem wpływania na procesy rynku pracy i edukacji w Niemczech są działania projektowe. Dzięki możliwości uzyskania dotacji ze środków unijnych, forma ta stała się popularna i chętnie stosowana. Pomimo takich cech jak ograniczenie w czasie, miejscu i zasobach, co powoduje pewną fragmentaryczność działań i ich wyrwykowy charakter, projekty pozwalają na testowanie rozwiązań, które – jeżeli się sprawdzą – przeniesione mogą zostać na nowy obszar lub większą skalę. Ponadto pozwalają na bardziej celowe działanie, uwzględniające indywidualny charakter regionu lub grupy, do której są kierowane. Jak wspomniano, za pomocą projektów podejmowanych jest w Niemczech wiele działań w obszarze zatrudnienia. Warto zaprezentować kilka z nich, gdyż jest to okazja z jednej strony do zapoznania się z obszarami rynku pracy i kształcenia, które definiowane są w Niemczech jako wymagające interwencji, z drugiej zaś z metodami, jakie stosowane są w celu podniesienia potencjału pracowniczego społeczeństwa.

Od 2005 roku Federalne Ministerstwo Edukacji i Badań Naukowych realizuje program JOBSTARTER, w ramach którego wspierane jest zaangażowanie firm, szczególnie małych i średnich, w edukację zawodową. W grudniu 2010 roku działania osiągnęły ponad 280 lokalnych projektów, w ramach których powstało 54,5 tys. miejsc praktyk. Dodatkowym założeniem jest strukturalna i jakościowa poprawa kształcenia, co przekłada się np. na tworzenie warunków nauki w nowo ustanawianych zawodach, nowoczesnych branżach, w kooperacji europejskiej czy też w elastycznie ustalonym czasie dla młodych rodziców. Program w okresie 2005-2013 dysponuje 125 mln euro z budżetu Ministerstwa i Europejskiego Funduszu Społecznego¹⁷.

Komponentem JOBSTARTER poświęconym młodzieży z rodzin migracyjnych jest KAUSA, który odpowiada na potrzebę większego włączenia tej grupy w system dualny, jak też wspiera przedsiębiorców-migrantów w nabywaniu kwalifikacji do praktycznej nauki zawodu. Ponad 500 tys. osób pracujących na własny rachunek stanowi w tym obszarze niewykorzystany potencjał. Podczas gdy co czwarte przedsiębiorstwo

w Niemczech kształci zawodowo, wśród firm imigrantów jest to co siódme. Działaniem towarzyszącym jest rozpowszechnianie w obszarze gospodarki, polityki i mediów informacji pod hasłem „Integracja i kształcenie zawodowe”. Przykładem może być zastępowanie terminu przedsiębiorstwa „obcokrajowców”, które ma raczej pejoratywne zabarwienie w Niemczech, określeniami „imigrantów” lub „osób migracyjnego pochodzenia”¹⁸.

Tematyką rynku pracy i edukacji zajmuje się, poza instytucjami państwowymi, wiele organizacji silnie rozwiniętego niemieckiego trzeciego sektora. Przykładem może być Qualifizierungsförderwerk Chemie GmbH (QFC) – spółka non-profit, powołana na początku lat dziewięćdziesiątych z inicjatywy związków zawodowych, by wesprzeć propracownicze rozwiązania dostosowywania kadr wschodniemieckich kombinatów chemicznych do potrzeb gospodarki wolnorynkowej. Od czasu zakończenia tego procesu QFC realizuje projekty związane z podstawowym kształceniem zawodowym i do kwalifikowaniem pracowników. Jednym z pierwszych była „Ausbildungsplatzinitiative” (Inicjatywa tworzenia miejsc kształcenia zawodowego), w którą zaangażowała się ponad setka przedsiębiorstw Środkowo-Wschodnich Niemiec: w latach 1997-2008 stworzonych zostało 1400 nowych miejsc nauki w dominujących w regionie branżach chemicznej i górniczej. W tej pierwszej dużym osiągnięciem było doprowadzenie do prawie 100% „przejmowania” uczniów przez firmy, czyli kończenia nauki zatrudnieniem¹⁹.

Od ponad dekady istotnym elementem pracy QFC są kompetencje europejskie, jako nierozłączny element kompetencji pracowniczych, także w zawodach przemysłowych i rzemieślniczych. Podejmując wyzwanie procesu bolońskiego, jakim jest europeizacja kształcenia zawodowego, QFC zrealizowało w latach 2002-2004 projekt Transfer, którego celem było poszerzenie horyzontów społecznych młodzieży z landu Saksonia-Anhalt, charakteryzującego się stosunkowo niską liczbą zamieszkujących go obcokrajowców, ale wysokim wskaźnikiem nietolerancji wobec nich. Ponad tysiąc „Auszubildende”

18. <http://jobstarter.de/de/2523.php>

19. *Informationsbericht zu Arbeitsschwerpunkten der Qualifizierungsförderwerk Chemie GmbH zur Umsetzung ausgewählter arbeitsmarktpolitischer Projekte*, Halle 2011.

17. <http://www.jobstarter.de/de/104.php>



odbyło seminaria i podróże studyjne do siedmiu krajów europejskich, by poznać inną kulturę życia i pracy, wzmocnić swoje zdolności pozytywnego funkcjonowania w środowisku odmiennym narodowościowo. Innowacją było umożliwienie wyjazdów zagranicznych młodzieży szkół zawodowych, która w najmniejszym stopniu uczestniczy w tej formie edukacji. Kontynuacją działań był projekt ELEISA – Europejskie Kształcenie w Saksonii Anhalt, w którym większy nacisk położony został na umiędzynarodowienie pozyskiwania umiejętności zawodowych. Do konstrukcji projektu włączone zostały 4-tygodniowe zagraniczne praktyki zawodowe oraz nauka z młodzieżą z innych krajów, w tym w dużej części z Polski, w postaci wspólnych projektów tematycznych, powiązanych z kierunkiem kształcenia uczestników (375 uczniów zawodu w branży chemicznej). Dzięki temu przetestowano transparentność, kompatybilność i realizację programu nauczania na poziomie ponadnarodowym. Warto podkreślić, że w finansowaniu powyższych projektów udział miały przedsiębiorstwa niemieckie delegujące za granicę swych uczniów, traktując te działania jako inwestycję w potencjał swojej przyszłej kadry pracowniczej. W „Ausbildungsplatzinitiative” wkład firm osiągnął z czasem 2/3 budżetu przedsięwzięcia²⁰.

Wobec nowych tendencji społeczno-gospodarczych, QFC podjęło realizację projektów odpowiadających na zjawisko kurczenia się zasobów pracowniczych i konieczności aktywizacji grup marginalizowanych. W prowadzonym od 2009 roku projekcie MIRIAM zakłada się, że miesięczne praktyki zagraniczne przyczynią się do podniesienia kompetencji interpersonalnych, społecznych, zawodowych i międzykulturowych młodych ludzi, którzy definiowani są już jako długotrwale bezrobotni. Wstępnie oferowane jest im trzymiesięczne przygotowanie zawodowe i pedagogiczne w kraju. Konieczność pokonania bariery kulturowej i językowej, a także konieczność przystosowania się do funkcjonowania w grupie (uczestnicy wspólnie pracują, zakwaterowani są w pokojach wieloosobowych, częściowo sami przygotowują posiłki) oraz zespołowo pracowniczym powoduje, że wzmocnieniu ulegają umiejętności radzenia sobie w kryzysowych sytuacjach, wyzwalam jest indywidualna inicjatywa oraz rośnie samoocena społeczna

20. *Informationsbericht zu Arbeitsschwerpunkten der*

Qualifizierungsförderwerk Chemie GmbH zur Umsetzung ausgewählter arbeitsmarktpolitischer Projekte, Halle 2011.

i zawodowa. Przekłada się to na wzrost motywacji do wyjścia z kręgu osób żyjących z zasiłku socjalnego. Pomimo faktu, że droga do przywrócenia tej grupy na rynek pracy jest dłuższa i trudniejsza niż w przypadku przeciętnej młodzieży i obarczona dużym ryzykiem niepowodzenia, podejmowanych jest wiele inicjatyw jej aktywizacji. Projekt MIRIAM realizowany jest w ramach krajowego programu IdA – „Integration durch Austausch” (Integracja poprzez wymianę), którego budżet stanowią środki Europejskiego Funduszu Społecznego (75 mln euro) oraz niemieckiego Ministerstwa Pracy i Spraw Socjalnych (18 mln euro). W pierwszej edycji konkursu w 2009 roku w ramach IdA rozpoczęto 69 projektów. Partnerami zagranicznymi niemieckich podmiotów były instytucje z 23 państw europejskich, w tym 14 z Polski, co plasuje ją na czwartym miejscu po Włoszech, Austrii i Holandii²¹. Tak wysokie miejsce naszego kraju w podejmowanej współpracy po krajach, w których łatwo porozumieć się w języku niemieckim, co znacznie obniża barierę komunikacyjną oraz atrakcyjnej turystycznie Italii, świadczy o umacnianiu się kontaktów i ich wykorzystywaniu w konkretnych działaniach. Proces ten wspierany jest przez niemieckie władze, o czym świadczy zorganizowanie pierwszej konferencji programu w Görlitz i położenie punktu ciężkości budowania europejskiej sieci współpracy, co jest jednym z założeń IdA, na partnerstwo polsko-niemieckie.

Jak pokazują powyższe przykłady niemiecki rynek kształcenia zawodowego stał się mocno powiązany z rynkiem europejskim, a to oznacza przekładanie się procesów gospodarczych na edukacyjne. I jest to dobra tendencja, która pozwala kształcić fachowców gotowych od razu przystąpić do pracy na stanowiskach nawet w najbardziej nowoczesnych przedsiębiorstwach. W porównaniu z polskimi absolwentami szkół zawodowych i technicznych, młodzi Niemcy dzięki dualnej ścieżce nauki, w znacznie większym stopniu mają opanowane umiejętności praktyczne i wykazują się większą dojrzałością w podejmowaniu obowiązków pracowniczych. Pomimo dobrych wyników takiej formy edukacji Niemcy świadomi są jej mankamentów, do których należy przede wszystkim jej selektywny charakter i zależność od kondycji gospodarczej przedsiębiorstw, a przez to niedostępność dla wszystkich chętnych. Wobec aktualnych procesów społecznych pojawia się nowe

21. http://www.esf.de/portal/generator/12260/2009__12__16__ida__projekt__aufrufe.html



wyzwanie: spadająca „podaż” potencjalnych kandydatów obniża warunki rekrutacji, co sprzeczne jest z coraz wyższymi wymaganiami rozwijającej się gospodarki. W rozwiązywaniu problemów Niemcy próbują posiłkować się rynkiem europejskim, co Polakom znane jest m.in. z głośno publicznie dyskutowanej akcji niemieckich izb rzemieślniczych polegającej na zachęcaniu polskiej młodzieży do podjęcia nauki zawodu w sąsiednich regionach przygranicznych. Mimo dobrych warunków tej oferty, wydaje się ona nie trafiać na masowy odzew, którego obawiały się polskie szkoły i przedsiębiorstwa. Punkt ciężkości polskiej emigracji zarobkowej przeniósł się do innych krajów, do czego przyczyniły się m.in. mocno negocjowane przez Niemcy okresy przejściowe otwarcia ich rynku po rozszerzeniu Unii Europejskiej w 2004 roku. W przeciągu tych kilku lat zmieniła się także kondycja gospodarcza przyjętych wówczas państw i w wielu dziedzinach mogą one dzisiaj zaoferować swoim obywatelom warunki pracy i płacy porównywalne z tymi zza Odry. Słuszny zatem wydaje się wysiłek Niemców mobilizowania coraz szerszych krajowych zasobów społecznych i stwarzania możliwości ich intensywniejszego rozwoju. Mimo wysokiej modernizacji, gospodarka niemiecka nie utrzyma poziomu i tempa rozwoju bez stabilnych i dobrze przygotowanych kadr. W sterowaniu systemem edukacji zawodowej należy uwzględnić także aspekt psychologiczny: zawirowania w takich obszarach jak solidne wykształcenie, praca czy jakość, uderzają w kanon tradycyjnych wartości niemieckiego społeczeństwa i chwieją wysoko cenionym poczuciem stabilizacji. ♦ ♦ ♦

Magdalena Mazik-Gorzelańczyk, prezes Fundacji
Kształcenia Zawodowego i Międzykulturowego „Faveo”
we Wrocławiu, doktorantka Wydziału Nauk Społecznych
i Politycznych Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu



Statystyki

Zawody cieszące się większym zainteresowaniem niż liczba ofert			
	oferty z firm	liczba oficjalnych zgłoszeń	ochotnicy na 100 ofert z firm
opiekun zwierząt	642	1352	216,7
projektant (obraz, dźwięk)	668	1040	155,7
fotograf	786	1164	148,1
pracownik biurowy	20332	28193	138,7
manager imprez	1862	2490	133,7
elektronik (systemy informacyjne i telekomunikacyjne)	1897	2597	136,9
handlowiec w sprzedaży detalicznej	29081	37869	130,2

Źródło: Datenreport zum Berufsbildungsbericht 2011. Informationen Und Analysen zur Entwicklung der beruflichen Bildung, Bundesinstitut für Berufsbildung, Bonn 2011

Zawody cieszące się mniejszym zainteresowaniem niż liczba ofert		
	oferty z firm	niewykorzystane
specjalista ds. gastronomii	3155	482
sprzedawca w sklepie spożywczym	12807	1807
pracownik drogerii	1197	165
rzeźnik	2528	336
piekarz	4966	541
kucharz	15016	1591
hotelarz	12740	1126
hydraulik	523	45

Źródło: Datenreport zum Berufsbildungsbericht 2011. Informationen Und Analysen zur Entwicklung der beruflichen Bildung, Bundesinstitut für Berufsbildung, Bonn 2011

Liczba zawartych umów na naukę zawodu w Niemczech				
	2009	2009	2010	2010
w firmach	39316	75,60%	40973	77,30%
w placówkach finansowanych ze środków publicznych	12695	24,40%	12026	22,70%
łącznie	52011	100%	52999	100%

Źródło: Datenreport zum Berufsbildungsbericht 2011. Informationen Und Analysen zur Entwicklung der beruflichen Bildung, Bundesinstitut für Berufsbildung, Bonn 2011



Statystyki

Dane o pobierających naukę zawodu według obywatelstwa i płci (dane w %)						
	Niemcy	Niemcy	Niemcy	obcokrajowcy	obcokrajowcy	obcokrajowcy
rok	mężczyźni	kobiety	łącznie	mężczyźni	kobiety	łącznie
2007	79,2	57,9	68,8	33,6	26,8	30,2
2008	77,9	58,8	68,2	35,4	28,9	32,2
2009	72,7	55,5	68,3	33,6	29,1	31,4

Źródło: Datenreport zum Berufsbildungsbericht 2011. Informationen Und Analysen zur Entwicklung der beruflichen Bildung, Bundesinstitut für Berufsbildung, Bonn 2011

Młodzież ucząca się zawodu w systemie dualnym wg obszarów kształcenia (stan na dzień 31.12.2010)

obszar kształcenia	2009	2010	zmiana do poprzedniego roku w %
Razem	1 571 457	1 508 328	-4,0
w tym			
przemysł i handel	909 071	873 402	-3,9
Rzemiosło	455 569	434 907	-4,5
Rolnictwo	41 029	38 667	-5,8
służby publiczne	37 979	37 587	-1,0
wolne zawody	117 016	113 682	-2,9
gospodarstwo domowe	10 793	10 086	-6,6
Niemcy Zachodnie	1 283 978	1 252 665	-2,4
Niemcy Wschodnie	287 479	255 663	-11,1

Źródło: Statistisches Bundesamt Deutschland



Statystyki

Zawody, w których w grudniu 2010 roku zawarta była w Niemczech największa liczba umów o praktyczną naukę zawodu – młodzież niemiecka

kobiety			
miejsce	zawód	liczba	procent
1	handlowiec biurowy	37 851	6,7
2	handlowiec w handlu detalicznym	36 963	6,5
3	asystent medyczny	35 172	6,2
4	handlowiec w przemyśle	31 131	5,5
5	sprzedawca	27 576	4,9
mężczyźni			
miejsce	zawód	liczba	procent
1	mechatronik pojazdów samochodowy	58 200	6,7
2	mechanik przemysłowy	46 710	5,4
3	elektronik	32 802	3,8
4	mechanik urządzeń sanitarnych, ogrzewania i klimatyzacji	30 615	3,5
5	handlowiec w handlu detalicznym	28 335	3,3

Źródło: Statistisches Bundesamt Deutschland

Zawody, w których w grudniu 2010 roku zawarta była w Niemczech największa liczba umów o praktyczną naukę zawodu – obcokrajowcy.

kobiety			
miejsce	zawód	liczba	procent
1	handlowiec biurowy	37 851	6,7
2	handlowiec w handlu detalicznym	36 963	6,5
3	asystent medyczny	35 172	6,2
4	handlowiec w przemyśle	31 131	5,5
5	sprzedawca	27 576	4,9
mężczyźni			
miejsce	zawód	liczba	procent
1	mechatronik pojazdów samochodowy	58 200	6,7
2	mechanik przemysłowy	46 710	5,4
3	elektronik	32 802	3,8
4	mechanik urządzeń sanitarnych, ogrzewania i klimatyzacji	30 615	3,5
5	handlowiec w handlu detalicznym	28 335	3,3

Źródło: Statistisches Bundesamt Deutschland



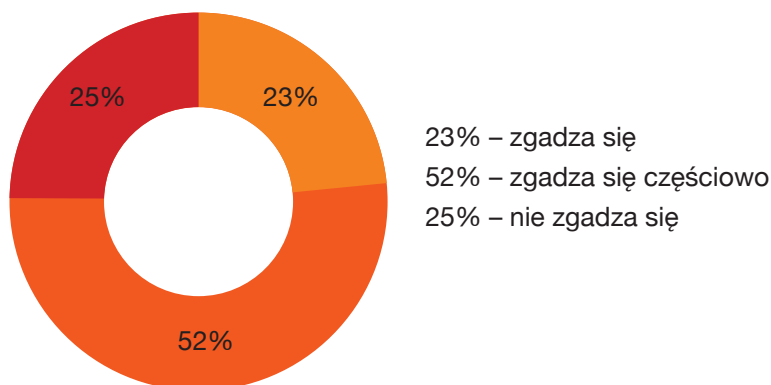
Statystyki

Nowo zawarte umowy o praktyczną naukę zawodu w 2010 roku – obcokrajowcy wg kraju pochodzenia

razem	32 106
kraje UE	8 130
w tym	
Włochy	3 489
Grecja	1 221
Polska	879
Portugalia	624
Hiszpania	309
pozostałe kraje Europy	19 125
w tym	
Turcja	13 158
Serbia (bez Kosowa)	1 140
Kosowo	906
Chorwacja	843
Federacja Rosyjska	750
pozostałe kraje	4 851

Źródło: Statistisches Bundesamt Deutschland

Podniesienie samooceny, kompetencji społecznych i mobilności dzięki pobytom zagranicznym – wyniki ewaluacji wśród młodych bezrobotnych, którzy odbyli praktykę zagraniczną

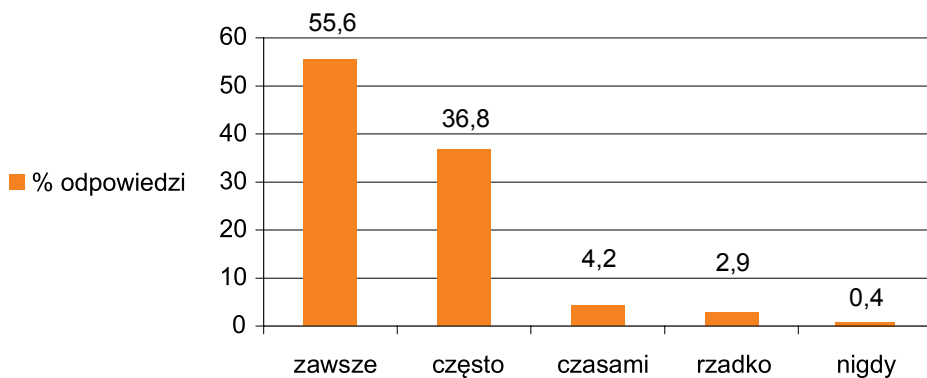


Źródło: Projekt MIRIAM Qualifizierungsförderwerk Chemie GmbH, ewaluacja z roku 2010.



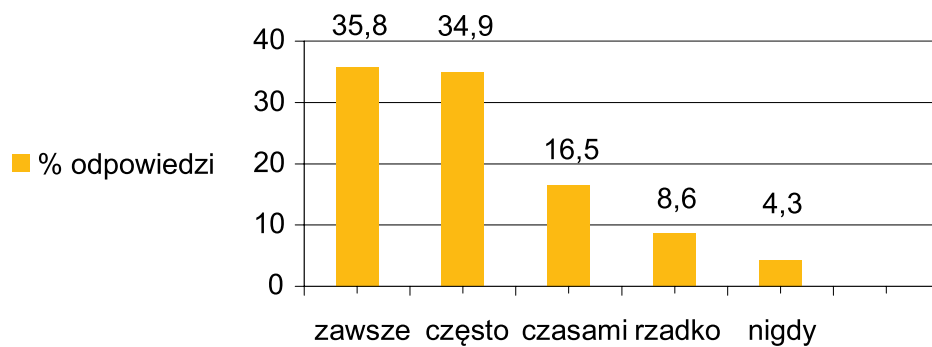
Statystyki

Czy założony program kształcenia realizowany jest przez przedsiębiorstwo?
– odpowiedzi młodzieży



Źródło: Ausbildungsreport 2011 DGB.

Czy „nauczyciel zawodu” w przedsiębiorstwie (Ausbilder) wyjaśnia ci wykonywanie pracy?
– odpowiedzi młodzieży

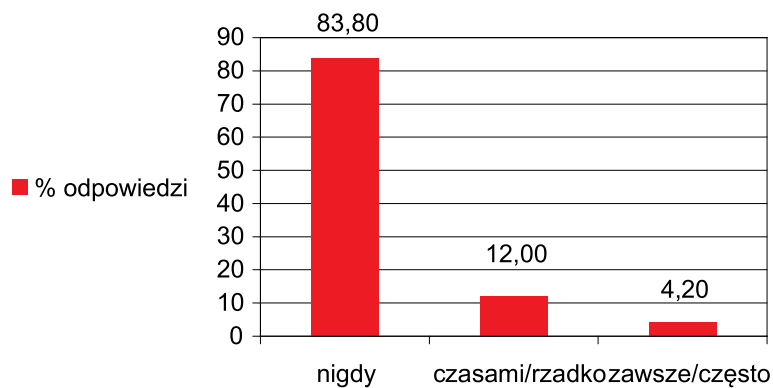


Źródło: Ausbildungsreport 2011 DGB.



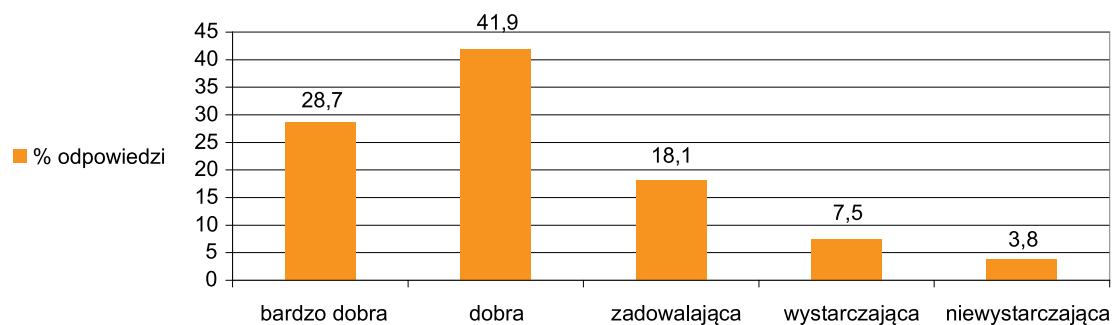
Statystyki

Czy musisz odpracować w przedsiębiorstwie czas spędzony w szkole? – odpowiedzi młodzieży



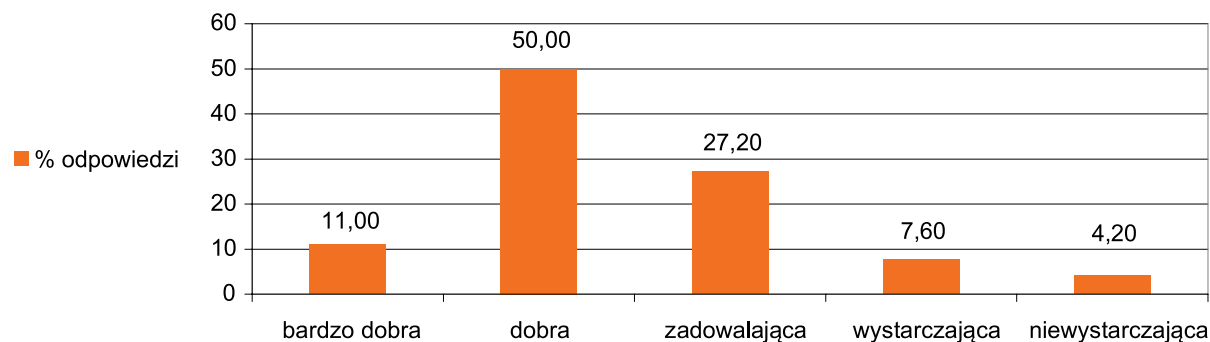
Źródło: Ausbildungsreport 2011 DGB.

Jaka jest jakość kształcenia w twoim przedsiębiorstwie? – odpowiedzi młodzieży



Źródło: Ausbildungsreport 2011 DGB.

Jaka jest jakość kształcenia w twojej szkole? – odpowiedzi młodzieży

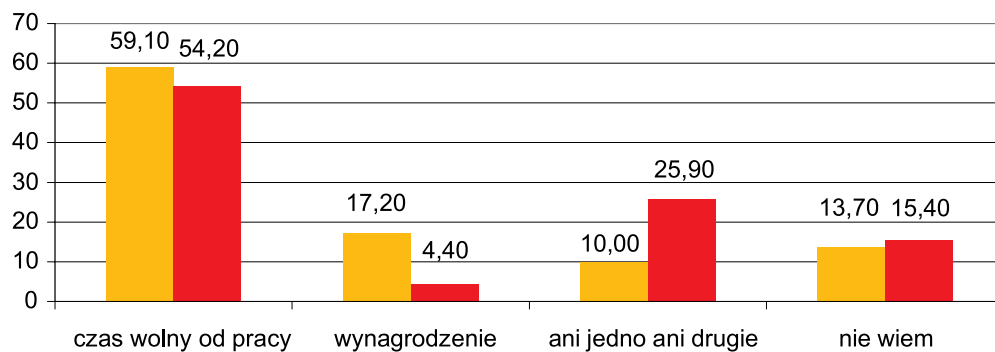


Źródło: Ausbildungsreport 2011 DGB.



Statystyki

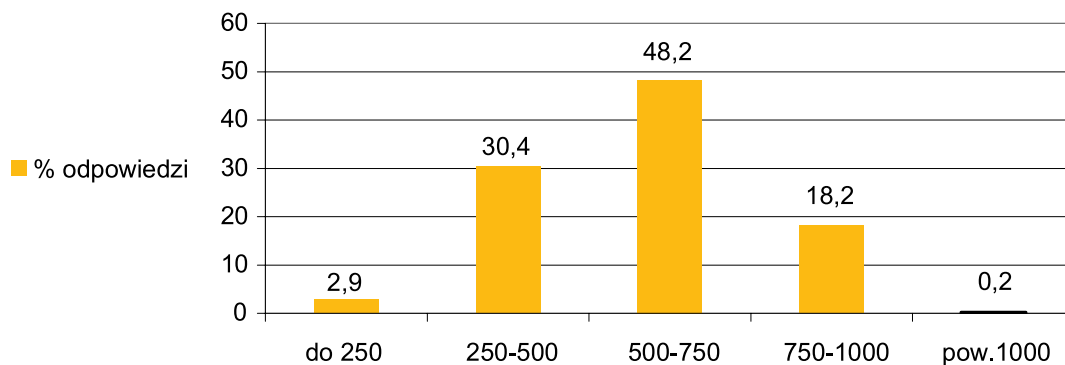
W jaki sposób regulowane są nadgodziny wypracowane w przedsiębiorstwie podczas nauki zawodu? – odpowiedzi młodzieży



Źródło: Ausbildungsreport 2011 DGB.

■ zawody zdominowane przez mężczyzn
■ zawody zdominowane przez kobiety

Miesięczne wynagrodzenie w ramach nauki zawodu w przedsiębiorstwie (euro brutto)



Źródło: Ausbildungsreport 2011 DGB.



Kalendarium

- 10.06.2011** W najnowszym sondażu poparcia dla partii politycznych przeprowadzonym na zlecenie ARD, aktualna koalicja mogłaby liczyć jedynie na 38 procent głosów – z czego udział koalicyjnego FDP wyniósłby 5 procent. Z kolei aktualnie opozycyjne SPD i Partia Zielonych mogłyby zyskać aż 49 procent głosów, a każda z partii otrzymałaby zbliżoną liczbę głosów. Najszerzej komentowany jest wysoki wynik Partii Zielonych, która zyskała na zamieszaniu związanym z elektrowniami atomowymi.
- 14.06.2011** Szefowa niemieckiego związku wypędzonych, Erica Steinbach oświadczyła, że Niemcy wypędzenie oczekują od polskich władz pojednania i okazania współczucia. Zdaniem Steinbach okazją do takiego wystąpienia polskich władz miałyby być 20 rocznica podpisania polsko-niemieckiego traktatu o dobrym sąsiedztwie. Zauważyła także, że polski rząd powinien tego dokonać kierując się zarówno „duchem traktatu” jak również chęcią budowania dalszej przyjaznej współpracy. Oświadczenie to pozostało bez oficjalnego komentarza ze strony Polski.
- 14.06.2011** Angela Merkel, biorąca udział w sesji Światowej Konfederacji Pracy zapowiedziała, że Niemcy włączą się w odbudowanie rynku pracy w krajach arabskich, które przeżywały niedawno demokratyczną rewolucję. Jej zdaniem konieczne jest, aby zapewnić możliwość dalszego kształcenia i zmiany zawodu dla już aktywnych na rynku pracy, aby nie musieli oni szukać pracy poza granicami swoich krajów. Pani kanclerz oceniła, że trwałość demokracji i praworządności w tych krajach zapewniona może być jedynie dzięki zatrudnieniu i godnej zapłacie dla młodych ludzi, którzy w większości stanowili o sile rewolucji.
- 15.06.2011** Prawo i Sprawiedliwość zorganizowało konferencję prasową, poprzedzającą konferencję ekspercką z okazji rocznicy podpisania polsko-niemieckiego traktatu. Zdaniem polityków partii Jarosława Kaczyńskiego, dostrzegalna jest w tekście traktatu daleko idąca asymetria, przejawiająca się przede wszystkim w różnicy charakteru prawnego, który otrzymały mniejszości oraz wsparciu, które otrzymują. Jarosław Kaczyński zauważył, że polscy politycy dostrzegają od niemal 20 lat konieczność zrównoważenia traktatu dla obu stron.
- 15.06.2011** Guido Westerwelle publicznie zabrał głos w sprawie chęci przywrócenia przez Danię kontroli granicznych na granicy niemiecko-duńskiej. Minister spraw zagranicznych zauważył, że krok ten godzić będzie w nadrzędną wartość Unii Europejskiej – czyli swobodę przepływu osób, towarów i kapitału. Zdaniem ministra przywrócenie stałych kontroli byłoby „niemądrym pomysłem”.



Kalendarium

17.06.2011 W Berlinie i innych miastach dawnego NRD odbyły się obchody rocznicy antykomunistycznych protestów. Powstańcy, krwawo stłumieni przez radzieckie czołgi, domagali się wolności obywatelskich, wolnych wyborów i poprawy warunków życia. Była to pierwsza próba walki z komunistycznym systemem, siłą narzuconym przez Armię Czerwoną. Od upadku komunizmu w Niemczech, powstańcy doczekali się rehabilitacji i określenia ich bohaterami walki o wolność Niemiec.

21.06.2011 W Warszawie w czasie polsko-niemieckich konsultacji rządowych wydano wspólną deklarację, która jest podsumowaniem 20 lat obowiązywania polsko-niemieckiego traktatu. W deklaracji znalazły się zapisy odwołujące się do najbliższej przeszłości, dotyczące wspólnego obalenia komunizmu i przewyższeniu podziałów w Europie. Zauważono wspólne pokonanie złego ducha historii wzajemnych stosunków oraz podkreślono, że wzajemne stosunki nigdy nie były tak dobre jak współcześnie. Deklaracja uzupełniona została przez program współpracy polsko-niemieckiej na najbliższe lata: zakłada ona wspólne działania na rzecz Unii Europejskiej (między innymi dla zażegnania kryzysu finansowego strefy Euro), na rzecz partnerów na wschodzie oraz bilateralną współpracę w zakresie bezpieczeństwa energetycznego, infrastruktury – w szczególności w strefie przygranicznej. Istotnym punktem programu jest zapowiedź konsultacji stanowisk w zakresie realizowanej polityki obu państw. Za realizację postanowień odpowiedzialni zostali polski i niemiecki pełnomocnik do spraw bilateralnych stosunków.

21.06.2011 Dziennik Rzeczpospolita w ramach podsumowań 20-lecia polsko-niemieckiego traktatu zauważa, że Polsce udało się przez ten czas stać się również dzięki Niemcom ważnym graczem na europejskiej scenie politycznej. Jak zauważa dziennik, Polska ma szansę tworzyć polityczny triumwirat wspólnie z Francją i Niemcami, który będzie właściwie decydował o sprawach ogóloeupejskich. Problemem pozostaje jednak wciąż sprawa polskiej gospodarki, która wydatnie odbiega od poziomu niemieckiego czy francuskiego. Przywoływany przez gazetę prof. Orłowski zauważa, że Polska ma szansę w najbliższych latach wzmocnić swoją gospodarkę i stać się równorzędnym partnerem.

21.06.2011 W czasie wspólnej konferencji prasowej, zarówno kanclerz Angela Merkel jak i premier Donald Tusk jednoznacznie potwierdzili, że przebieg gazociągu po dnie Bałtyku w żadnym stopniu nie wpłynie na wykorzystanie zespołu portowego Szczecin – Świnoujście. Merkel zauważyła, że jeśli budowana rura w jakikolwiek sposób zaszkodziłaby korzystaniu z polskich portów, zostałyby podjęte zmiany w projekcie Gazociągu Północnego. Zobowiązała się również do wprowadzenia zmian, jeśli mimo wszystko gazociąg utrudniałby dostęp do polskich portów. Szefowie rządów obu państw podkreślali, że jest to wyraz doskonale układającej się współpracy bilateralnej.



Kalendarium

22.06.2011 Mija 20 lat od podjęcia uchwały niemieckiego Bundestagu o przeniesieniu stolicy Zjednoczonych Niemiec z Bonn do Berlina. Od tego dnia rozpoczęła się powolna degradacja Bonn, z miasta stołecznego, do miasta o drugoplanowym znaczeniu. Zdania na temat aktualnej roli Bonn i zysków lub strat z utracenia rangi stolicy, są podzielone.

22.06.2011 Dziennik Gazeta Prawna z okazji wspólnych obrad polskiego i niemieckiego rządu, wyliczył trzy najważniejsze – zdaniem dziennikarzy gazety – aktualne problemy polsko-niemieckiej współpracy. Pierwszym z nich jest problem pakietu klimatycznego, gdyż Polskę i Niemcy zupełnie różni podejście do kwestii ekologii: Niemcy są świadomi zagrożeń ekologicznych, ponadto posiadają ekologiczne technologie pozyskiwania energii, które chętnie sprzedadzą do innych krajów. Polska wprawdzie coraz bardziej liczy się z kwestiami ekologii, jednak koszty przestawienia polskiej energetyki na ekologiczne zasilanie okazują się być wciąż istotniejsze, niż ekologia. Kolejnym problemem jest energetyka jądrowa, likwidację której zatwierdzili już Niemcy, a która ma być dopiero budowana w Polsce. Ostatni z problemów to Gazociąg Północny, który zdaniem dziennikarzy gazety wciąż stanowi potencjalne zagrożenie dla działalności portów w Szczecinie i Świnoujściu.

27.06.2011 Niemieccy eksperci wypowiadając się na temat polskiej prezydencji, zauważają wielkie nadzieje, jakie nie tylko Niemcy, lecz cała Unia Europejska pokłada w polskim przewodnictwie. Podkreślany jest przede wszystkim fakt, że Polska jest jedynym dużym krajem przewodniczącym Unii w ciągu dwóch lat (polską prezydencję poprzedzała prezydencja węgierska – zdaniem ekspertów niezbyt udana, a po Polakach w Unii przewodniczyć będą Duńczycy i Cypryjczycy). Nadzieje wiązane są przede wszystkim z działaniami o charakterze politycznym, szczególnie w zakresie polityki wobec wschodnich sąsiadów Unii Europejskiej. Eksperci pytani o obawy wiążące się z polską prezydencją zauważyli, że może ona stać się elementem kampanii wyborczej przed jesiennymi wyborami parlamentarnymi.

28.06.2011 W Berlinie odbyły się niemiecko-chińskie konsultacje międzyrządowe, w których udział wzięła kanclerz Angela Merkel oraz premier Chin Wena Jiabao. Kanclerz Merkel podkreśliła, że Niemcy postrzegają siebie jako ambasadora chińskich interesów w Unii Europejskiej. Zauważono także, że Chiny mogą stać się ratunkiem dla kryzysu gospodarczego w strefie euro, dzięki zwiększeniu wzajemnych obrotów handlowych. Chiński premier z kolei zauważył, że współpraca chińsko-niemiecka jest niezwykle ważna dla przyszłości świata. Owocem konsultacji było podpisanie szeregu istotnych umów gospodarczych, obejmujących wartość ponad 15 miliardów dolarów. Sueddeutsche Zeitung zauważa jednak, że tego typu porozumienia mogą paradoksalnie być szkodliwe dla Europy i jej pozycji w światowej polityce i gospodarce. W czasie konferencji prasowej kanclerz Merkel poruszyła także kwestię łamania praw człowieka w Chinach.



Kalendarium

30.06.2011 Minister Guido Westerwelle krytycznie wypowiedział się na temat projektu budżetu Unii Europejskiej na lata 2014-2020. Zdaniem Westerwelle również Unia powinna ograniczyć swoje wydatki, tak by jej budżet nie przekraczał jednego procenta produktu krajowego brutto Unii jako całości. Zauważył również, że Niemcy są przeciwnie wprowadzaniu podatku europejskiego, który miałby pokrywać koszty związane z funkcjonowaniem Unii – gdyż, jego zdaniem, Unia nie ma problemów z finansowaniem, a obecnie panujący system jest wydajny i korzystny.

30.06.2011 Niemiecki Bundestag uchwalił szereg ustaw, gwarantujących stopniowe wycofywanie się niemieckiej energetyki z zasilania atomowego, przy przyspieszeniu rozbudowy systemów energetycznych z odnawialnych źródeł energii. Komentatorzy podkreślają, że decyzja ta kończy największy w historii zjednoczonych Niemiec kryzys społeczny i polityczny, toteż głosowanie postrzegać należy jako historyczne. Zauważono także, że za przyjęciem nowego pakietu ustaw głosowała zarówno koalicja rządząca, jak i opozycja. Nowe prawo zakłada zamknięcie ostatniej elektrowni atomowej w 2022 roku.

Tymczasem Niemiecka Izba Przemysłowo-Handlowa, krytykując to posunięcie wyraziła zaniepokojenie o losy dostaw energii elektrycznej dla odbiorców przemysłowych. Zdaniem ekspertów Izby, Niemcy nie są jeszcze gotowe na całkowitą rezygnację z taniej energii jądrowej, a wdrażanie uchwalanego planu powodować będzie przede wszystkim wzrost kosztów energii elektrycznej, zarówno dla klientów indywidualnych jak i przemysłowych, co odbije się na całości niemieckiej gospodarki.

01.07.2011 Niemiecka prasa szeroko komentuje przejście przez Polskę prezydencji w Radzie Unii Europejskiej. Sueddeutsche Zeitung zauważa, że prezydencja będzie okazją zarówno do wielkiej promocji Polski i jej dokonań w ostatnich latach, jak i zmiany oblicza państwa w ramach Unii Europejskiej – z awanturnika blokującego najważniejsze decyzje, na pragmatycznego i rozsądnego partnera.

Tymczasem Berliner Zeitung podkreśla, że polska prezydencja jest przede wszystkim trudnym zadaniem, w czasach europejskiego kryzysu. Komentując polskie logo prezydencji dziennikarze zauważają, że może być ono postrzegane jako próba zaklania rzeczywistości. Jako główny cel polskich działań zauważają przede wszystkim rozwój projektu Partnerstwa Wschodniego. Dziennik zauważa także, że pierwsze nieporozumienia i tarcia mogą pojawić się już w lipcu, kiedy negocjowany będzie budżet na najbliższe lata – gdyż Polska nie będzie chciała zmniejszyć strumienia unijnych pieniędzy płynących z Brukseli do Warszawy.

05.07.2011 Niemiecki Trybunał Konstytucyjny w Karlsruhe rozpoczął rozpatrywanie skargi bawarskiego posła CSU Petera Gauweilera, który wraz z grupą ekspertów podważa konstytucyjność pakietu gwarancji i kredytów Unii Europejskiej dla greckiej gospodarki. Zdaniem skarżących pakiet ten podważa panującą w Unii zasadę niepono-



Kalendarium

szenia odpowiedzialności za zobowiązania krajów członkowskich. Przed trybunałem ze strony rządowej występował minister gospodarki Wolfgang Schaeuble twierdząc, że pakiet był niezbędny również dla niemieckiego bezpieczeństwa finansowego. Wyrok trybunału zapadnie prawdopodobnie jesienią.

06.07.2011 Dziennik Der Tagesspiegel przywołuje wyniku Raportu Komitetu ONZ ds. praw gospodarczych socjalnych i kulturalnych, w którym skrytykowano niemieckie władze za nieprzestrzeganie zobowiązań, przejawiających się w dyskryminacji wobec imigrantów oraz nieskuteczności działań przeciwdziałających ubóstwu. Zdaniem dziennika najbardziej zatrważające są dane dotyczące niedożywienia dzieci, z których wynika, że co czwarte niemieckie dziecko idzie do szkoły bez śniadania. Raport podnosi również kwestię dyskryminacji kobiet na rynku pracy. Tymczasem niemiecki rząd uznał raport za nierzetelny, a krytykę za niezrozumiałą.

08.07.2011 Lotnisko we Frankfurcie nad Menem obchodzi 75 lecie funkcjonowania. Uroczystego otwarcia lotniska dokonano w 1936 roku, w roku Igrzysk Olimpijskich w Berlinie. Współcześnie to największe lotnisko w Niemczech i jedno z 10 najważniejszych lotnisk na świecie obsługuje rocznie 40 milionów pasażerów. Z tej okazji otwarto na lotnisku okolicznościową wystawę prezentującą rozwój lotniska i jego historię.

10.07.2011 Kanclerz Angela Merkel złożyła prywatną wizytę prezydentowi Bronisławowi Komorowskiemu na Pomorzu. W czasie wizyty Merkel w towarzystwie Komorowskiego zwiedziła Gdańsk, po czym udała się do prezydenckiej rezydencji na Helu. Wieczorem kanclerz Merkel wzięła udział w kolacji z udziałem Bronisława Komorowskiego i Donalda Tuska.

To kolejna wizyta Angeli Merkel w Polsce w ostatnim czasie. Komentatorzy oceniają, że tak duża częstotliwość wizyt i spotkań świadczyć może nie tylko o zażyłości polityków, lecz również bardzo dobrych stosunkach bilateralnych.

11.07.2011 Kanclerz Angela Merkel wyraziła zaniepokojenie aktualną sytuacją budżetową Włoch. Jednocześnie wyraziła przekonanie, że w najbliższym czasie uchwalony zostanie nowy oszczędnościowy budżet, który udowodni determinację w obronie stabilności strefy euro. Informacje o możliwych kłopotach Włoch, podobnych do obserwowanych aktualnie w Grecji przyczyniły się do znacznego wzrostu franka szwajcarskiego, co wpłynęło również na niemiecką gospodarkę.

11.07.2011 Google zapowiedziało uruchomienie sfinansowanego z własnych źródeł centrum badawczego, umiejscowionego na berlińskim Uniwersytecie Humboldta. Inwestycja o wartości blisko pięciu milionów euro ma służyć szeroko rozumianym badaniom nad współczesnym Internetem, jego wpływem na społeczeństwo, naukę, gospodarkę i politykę. Google zapewnia również finansowanie pierwszych 3 lat funkcjonowania projektu.



Kalendarium

17.07.2011 Tygodnik Der Spiegel opublikował artykuł, w którym opisał zaniepokojenie byłego kanclerza, Helmuta Kohla prowadzoną przez Angelę Merkel polityką europejską. Zdaniem tygodnika Kohl miał powiedzieć, że postawa Angeli Merkel wobec Europy, jest bardzo niebezpieczna. Według tygodnika również inni ważni politycy CDU krytykują podejście pani kanclerz do kwestii postrzegania Unii Europejskiej, brak jednoznacznej strategii i planu działania. Jej kroki komentowane są jako chaotyczne i nastawione jedynie na osiągnięcie krótkotrwałych efektów. Tygodnik w podsumowaniu zauważa jednak, że Angela Merkel postrzegana jest w całej Europie jako niezwykle sprawny i rozsądny polityk z wizją działania.

19.07.2011 Die Welt donosi, że niemieckie agencje pracy werbują do pracy nad Renem najlepiej wykwalifikowanych fachowców z krajów objętych kryzysem finansowym. Jak podaje dziennik, najwięcej specjalistów, głównie z branży wysokich technologii przeniosło się do Niemiec z Hiszpanii, Włoch i Grecji. Niemcy są skłonni zatrudnić przede wszystkim dobrze wykwalifikowanych pracowników: od pracowników budowlanych, przez opiekunów osób starszych, aż po doświadczonych inżynierów i lekarzy. Die Welt podaje również, że według rankingów niemieckich urzędów pracy, otwarcie niemieckiego rynku pracy dla pracowników z ośmiu krajów Unii Europejskiej, w tym Polski, nie przyczyniło się – wbrew oczekiwaniom – do masowych emigracji zarobkowych.

21.07.2011 Federalny Trybunał Finansowy wydał orzeczenie, w którym odniósł się do zasadności i legalności podatku na odbudowę Niemiec Wschodnich. Zdaniem Trybunału podatek ten zgodny jest z obowiązującym prawem, nie może stać się jednak trwałą instytucją, bezpośrednio związaną z systemem podatkowym. Przewodniczący składu orzekającego podkreślił również konieczność istnienia tego podatku – szczególnie ze względu na konieczność dostosowania gospodarki wschodnioniemieckiej do systemu wolnorynkowego.

15.08.2011 Christian von Boetticher, potencjalny kandydat na premiera landu Szlezwik-Holsztyn z ramienia CDU, zrezygnował ze swoich funkcji partyjnych po tym, jak gazeta Bild am Sonntag ujawniła, że polityk uwikłany był w romans z szesnastolatką. Jakkolwiek stosunki osoby dorosłej z szesnastolatką nie są zabronione przez prawo, a rodzice dziewczynki wyrażali zgodę na tę relację, opinia publiczna krytkowała polityka twierdząc, że osoba o tak wątpliwej reputacji moralnej nie może sprawować tak ważnych funkcji publicznych. Zawirowania te mogą jednak odbić się na polityce całych Niemiec, gdyż zwycięstwo opozycyjnej partii SPD w wyborach oznaczałoby zwiększenie jej przewagi w Bundesracie.



Kalendarium

25.08.2011 Były kanclerz, Helmut Kohl w wywiadzie dla czasopisma Internationale Politik otwarcie krytykuje styl, w którym rządy sprawuje obecna kanclerz, Angela Merkel. Kohl zauważa w szczególności, że Niemcy przestały być niezawodnym partnerem Stanów Zjednoczonych, a polityce zagranicznej kreowanej przez obecny rząd brakuje jednoznacznej koncepcji i planu działania. Kohl odniósł się również do kryzysu finansowego strefy euro zauważając, że po części winę za skutki ponoszą nieprzemysłane decyzje – również niemieckie – sprzed kilku lat. Angela Merkel pytana o komentarz, dystansuje się od tych zarzutów odpowiadając, że „każde czasy mają swoje specyficzne wyzwania”.

05.09.2011 W wyborach do parlamentu krajowego Meklemburgii-Pomorza Przedniego zwyciężyła partia SPD, zyskując ponad 35% głosów. CDU uzyskało 23% głosów, a Lewica – 18%. Niespodzianka nie jest również fakt, że do parlamentu krajowego weszła również skrajnieprawicowa NPD, uzyskując 6% głosów. Komentatorzy wynik neonazistów przyjmują z niepokojem – zauważając że jest on de facto wzmocnieniem tej partii w regionie.

16.09.2011 Niemiecki rząd jednoznacznie zdecydował, że nie będzie popierał palestyńskich starań wobec budowy suwerennego państwa i będzie opowiadał się za zachowaniem statusu quo. Niemcy opowiadają się również za stworzeniem jednobrzmiącego stanowiska, wystosowanego przez wszystkie kraje Unii Europejskiej, które odpowiadałoby zarówno palestyńskim aspiracjom, jak również bezpieczeństwu i stabilności regionu.



Biuletyn Niemiecki

- ♦ analizuje wybrane procesy polityczne, gospodarcze, społeczne i kulturowe mające istotny wpływ na zmiany w Niemczech
- ♦ dostarcza rzetelnych analiz polskojęzycznym czytelnikom sporządzonych przez młodsze pokolenie analityków i ekspertów
- ♦ zaprasza do dyskusji na tematy związane z Niemcami, Polską i stosunkami polsko-niemieckimi w Europie
- ♦ kierowany jest do osób zainteresowanych sprawami niemieckimi i relacjami polsko-niemieckimi na różnych płaszczyznach zawodowych i osobistych (dziennikarze, eksperci, urzędnicy administracji centralnej i lokalnej, dyplomaci, studenci itd.)
- ♦ udostępniany jest raz w miesiącu i rozsyłany drogą elektroniczną w formie PDF
- ♦ wydawany jest przez Centrum Stosunków Międzynarodowych i Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej

Centrum Stosunków Międzynarodowych (CSM)

jest fundacją – niezależnym, pozarządowym ośrodkiem analitycznym, zajmującym się polską polityką zagraniczną i najważniejszymi dla Polski problemami polityki międzynarodowej. W tym celu CSM prowadzi projekty badawcze, organizuje liczne konferencje i seminaria, przygotowuje raporty i analizy, publikuje artykuły i książki.

www.csm.org.pl

Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej (FWPN)

od 1991 roku udostępnia środki na projekty, a tym samym umożliwia zarówno polskim, jak i niemieckim partnerom realizację wspólnych przedsięwzięć. Priorytetowymi celami FWPN są projekty partnerskie realizowane na płaszczyźnie samorządowej i zacieśnienie współpracy naukowej. Poza tym fundacja zajmuje się współpracą kulturalną i wszelkimi aspektami wymiany informacji służącej pogłębieniu stanu wiedzy i jakości doniesień medialnych na temat kraju sąsiada.

www.fwpn.org.pl

Redakcja: dr Waldemar Czachur, Paul-Richard Gromnitza

ISSN: 2081-5220

Kontakt: dr Waldemar Czachur

Centrum Stosunków Międzynarodowych
ul. Emilii Plater 25
00-688 Warszawa
e-mail: czachur@csm.org.pl



CENTRUM STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH
CENTER FOR INTERNATIONAL RELATIONS

Centrum Stosunków Międzynarodowych
ul. Emilii Plater 25
00-688 Warszawa

© Centrum Stosunków Międzynarodowych,
Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej

Opinie wyrażane w Biuletynie Niemieckim są osobistym stanowiskiem autora danej analizy.



FUNDACJA WSPÓŁPRACY
POLSKO-NIEMIECKIEJ
STIFTUNG
FÜR DEUTSCH-POLNISCHE
ZUSAMMENARBEIT

Wszelkie prawa zastrzeżone